Rok I. Wilno, d. 25 sierpnia 1927 r. Nr. 16.

Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, ul. Zamkowa 6.
Kurja Metropolitalna Wileńska
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Cena ogłoszeń:
Cała strona . 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . . 12 zł
1/8 strony . . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Jubileusz św. Romualda. — W roku bieżącym wypada 900-letnia rocznica śmierci św. Romualda. Z powodu tej rocznicy, Ojciec św. w dn. 5 czerwca r. b. skierował do przełożonych oo. Kamedułów pismo, w którem podnosi zasługi św. Romualda, jako „reformatora i krzewiciela“ życia pustelniczego na Zachodzie, jak również zasługi Zakonu względem Kościoła i ludzkości. „Kameduli bowiem, pisze Ojciec św., nietylko ustawicznemi modłami i rozważaniami o rzeczach wiecznych zwykle wypraszali Kościołowi wojującemu pomoc Bożą, lecz także przykładami surowego życia pobudzali lud do pobożności, a przepisywaniem ksiąg starali się przechować dla potomności pomniki starożytnej mądrości. Niesłusznie więc niektórzy przyganiają sposobowi życia, które pędzą mnisi w pustelniach, jakgdyby było ono leniwem i bez pożytku. Oni bowiem nie zaniedbują tego, co jest szlachetne i piękne, zmierzają zaś przedewszystkiem do tego, aby przez uciążliwą drogę Krzyża sprawy niebieskie przekładać ponad ziemskie. Ten rodzaj życia powinien być tak wysoko ceniony przez chrześcijan, jak był wysoce poważanym przez Kościół Boży i dawne wieki“. Nadchodzącą rocznicę wypada przeto zaznaczyć uroczystym obchodem, tembardziej, „że przez te oznaki czci wywoła się wspomnienie dawnej świętości. Gdy tak wielka panuje obecnie żądza rozkoszy, całkiem na czasie będzie wspomnienie surowości życia św. Romualda jak również drogi pokutnej, przez którą się dąży do zbawienia wiecznego“. W końcu Ojciec św. nadaje odpust zupełny wszystkim tym, którzy w kościołach kamedulskich będą obecni na uroczystościach jubileuszowych. (*Acta Ap. Sedis*, t. 19, str. 273).

O naradach w sprawie zjednoczenia wszystkich chrześcijan. — Z okazji narad, które w dniach 3—21 miesiąca sierpnia mają się odbyć w Lozannie, w Szwajcarji, zgłoszone zostało do tej Wysokiej Kongregacji św. Oficjum zapytanie: „Czy wolno katolikom brać udział lub popierać niekatolickie narady, zebrania, konferencje lub stowarzyszenia, które do tego zmierzają, aby wszyscy, którzy imię chrześcijańskie sobie w jakikolwiek sposób przypisują, połączyli się wspólnem przymierzem?“—Na ogól-

nem zebraniu w środę dn. 6 lipca 1927 r. Księża Kardynałowie Inkwizytorzy Generalni w rzeczach Wiary i obyczajów, polecili odpowiedzieć: „*Przecząco*, i że należy w zupełności przestrzegać dekretu, tejże Wysokiej Św. Kongregacji dn. 4 lipca 1919 r. wydanego *o udziale katolików w stowarzyszeniu, zmierzającem do zjednoczenia chrześcijan*". — Ojciec św. Pius, z Bożej Opatrzności papież XI, w nast. czwartek, dn. 7 tegoż miesiąca i roku, na zwykłej audjencji, udzielonej Asesorowi Św. Of., zreferowaną sobie rezolucję Ich Eminencyj potwierdził i rozkazał ogłosić.—Dan w Rzymie w pałacu Św. Officium, d. 8 lipca 1927 r. (*Acta Ap. Sedis*, t. 19, str. 278).

Dekret św. Kongr. Obrząd. o rozszerzeniu Mszy św. i Officium o św. Teresie od Dzieciątka Jezus na cały Kościół. — Odkąd Stolica Apostolska najwyższym swym wyrokiem w roku tysiąc dziewięćset dwudziestym trzecim uznała, iż świętej Teresie od Dzieciątka Jezus, Pannie, należy oddawać cześć, właściwą świętym mieszkańcom nieba, wszędzie zaczęło wzrastać wielkie ku świętej Pannie nabożeństwo, które, by tą różaną rosą, niezliczonemi dobrodziejstwami i cudami będąc użyźnianem, z dnia na dzień w przedziwny wzmaga się sposób. Z tejto przyczyny, wielu Biskupów, jak również św. Kościoła Rzymskiego Kardynałowie, zgłosili, prośbę iż wielkiem pragnieniem jest, aby cześć i kult św. Teresy od Dzieciątka Jezus, przez Oficjum i Mszę, Najwyższą powagą, w całym świecie katolickim zostały uznane. Prośba powyższa Ojcu św. Piusowi XI sprawiła najwyższe zadowolenie. Dlatego Oficjum i Mszę, ułożone zgodnie z przepisami prawa i Dekretu z dnia 20 lutego 1926 r., jak w powyższym egzemplarzu [1]) są podane, przez Jego Eminencję Kardynała prefekta Św. Kongr. Obrzędów, wraz z Generalnym Promotorem Wiary św., starannie przejrzane, przez tegoż Kardynała w niżej wskazanym dniu Ojcu św. zostały podane i jednocześnie złożona została prośba, aby uroczystość św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Panny, została rozszerzona do całego Kościoła. Jego Świętobliwość zaś wyżej wymienione Oficium że Mszą całkowicie potwierdzić raczył i rozkazał, aby kler całego Kościoła, w dniu 3 października, rytem zdwojonym mniejszym, uroczystość św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Panny, coroku obchodził, przy zachowaniu co do reszty przepisów rubrycznych. Bez względu na jakiekolwiekbądź przeciwne zarządzenia. — Dn. 13-go lipca 1927 r. (*Acta Ap. Sedis*, t. 19, str. 288). [1]).

Wyznaczenie Kongregacyj. — J. E. Ks. Kard. Wawrzyńcowi Lauri'emu zostały przydzielone przez Sekretarjat Stanu Kongregacje — Soboru, Sakramentów i Nadzwyczajnych spraw kościelnych. (*Acta Ap. Sedis*, t. 19, str. 291).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

W sprawie „Tygodnia Lotniczego". — Liga Obrony Powietrznej Państwa, której zadaniem jest stworzenie w Polsce silnego lotnictwa, rozwija stale swoją doniosłą dla interesów Państwa pracę przez popiera-

---

[1]) *Acta Ap. Sedis*, t. 19, str. 286. (*Nota Redakcji*).

[1]) Stosownie do powyższego Dekretu w Rubryceli na rok 1927 pod dn. 3 października (str. 146), należałoby podać taką zmianę: „D. 2... In Vesp. com. sequ. et SS. Ang. Cust.; Compl. Dom.—D. 3. **A.** F. 2. **S. Teresiae a Jesu Infante, Virg.,** *dx.* — **O.** Oo. de Comm. Virg. Ll. 1 N. de Scr. occ. 2 N. pr. (o ile się nie ma z *Acta Ap. Sedis*, to ex Off. pro Ordine Carmelitarum Excalceat.); Missa *Dilexisti* Gl. or. pr.; Vesp. de sequ. com. praec.; Compl. fer". (*Nota Red.*).

nie działalności naukowej i doświadczalnej w zakresie lotnictwa, przez zakładanie lotnisk i urządzeń lotniczych, przez budzenie inicjatywy przemysłowej na polu lotnictwa i wogóle przez dążenie do tych wytkniętych w lotnictwie celów, które przyczyniają się do wzrostu, potęgi i spokoju Ojczyzny. Niezbędne do prowadzenia akcji powyższej środki materjalne stara się L. O. P. P. uzyskać od społeczeństwa i w tym celu organizuje w czasie od 4 do 11 września r. b. „*Tydzień Lotniczy*“ na całym terenie Rzeczypospolitej. Dla osiągnięcia powodzenia „*Tygodnia Lotniczego*“, mającego zasilić fundusze L. O. P. P. i umożliwić dalszą działalność, koniecznem jest jaknajwydatniejsze poparcie całego społeczeństwa. Jesteśmy pewni, że silniej niż wszystkie odezwy, dopomoże nam żywe słowo i poparcie Wielebnego Duchowieństwa. — J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita pismem Kurji Metrop. z dn. 29 lipca 1927 r. gorąco poleca Wielebnemu Duchowieństwu Archidiecezji Wileńskiej akcję „*Tygodnia Lotniczego*“, w szczególności przez słowne poparcie działalności Ligi Obrony Powietrznej Państwa. (Kur. Metr. Wil. Dn. 29.VII.27 r.)

Podręczniki do nauczania religji. — Kurja Metrop. Wil. komunikuje, że dla szkół powszechnych na rok szk. 1927/8 ustalono następujące podręczniki: Klasa I (bez podr.). Klasa II Filochowski *Krótki Katechizm* wyd. 25. Klasa III Filochowski (jak wyżej), oraz ks. Gadowski *Mała Biblijka.* Klasa IV, V i VI utożsamia się z I, II i III kl. gimnazjalną, t. zn. kl. IV *Stary Testament* ks. Szydelskiego i Thullie. Klasa V *Nowy Testament* tychże cz. I. Klasa VI *Nowy Testament* tychże cz. II oraz z liturgiki ks. Naskręckiego przynajmniej o Mszy św. i Sakramentaljach. Klasa VII ks. Boczar *Dzieje Kościoła Katolickiego.*—Dn. 25.VII.27 r. Nr. 2711.— w/z Kanclerza Kurji *X. W. Meysztowicz.*

W sprawie korespondowania z Władzami Państwowemi. — Z polecenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity Kurja niniejszem podaje W-mu Duchowieństwu do wiadomości sposób korespondowania z Władzami Państwowemi: 1-o w sprawach, dotyczących urzędu kośc., beneficjum lub kościoła będą władze korespondowały przez Kurję Archidiecezjalną. 2-o Podobnie będzie duchowieństwo otrzymywało życzenia władz, ich orzeczenia i odezwy w sprawach urzędowych przez Kurję Archidiecezjalną. 3-o Bezpośrednia korespondencja pomiędzy władzami niekościelnemi, a duchowieństwem może obejmować tylko sprawy, dotyczące duchownych, jako osób prywatnych, oraz sprawy metrykalne, i to, o ile chodzi o perjodyczne wykazy statystyczne wojskowe, szkolne i urzędowe wyciągi metrykalne.—Dn. 16.VIII.27 r. Nr. 2955. — *X. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

Ostrzeżenie. — Kurja ostrzega W-ne Duchowieństwo przed niejakim ex-księdzem, hodurowcem, Młynarczykiem, człowiekiem dosyć pełnym, starym, łysym, który od niejakiego czasu grasuje w Polsce, udaje księdza katolickiego, werbuje dziewczęta do Ameryki, fałszuje dokumenty, a wszystko to czyni w celu wyłudzania pieniędzy. — Dnia 17.VIII.27 roku Nr. 2988. — *X. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

Wikarjusz Generalny. — J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita zamianował Ks. Prałata Jana Hanusowicza Wikarjuszem Generalnym do czasu, zanim powróci z urlopu wypoczynkowego J. E. Ks. Biskup Michalkiewicz.—Dn. 16.VIII.27 r. Nr. 2967.— *X. A. Sawicki,* Kanclerz Kurji.

Zgromadzenia zakonne.—J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita udzielił pozwolenia na osiedlenie się w Wilnie Zgromadzeniu Zakonnemu Sióstr

(Misjonarek) Najświętszego Serca Jezusowego (d. 16.VIII.27 r. Nr. 2968) i Zgromadzeniu Zakonnemu Sióstr (Misjonarek) św. Rodziny (d. 16.VIII. 1927 r. Nr. 2972). — *X. A. Sawicki*, Kancl. Kurji.

Przesunięcia personalne. — Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym duchowieństwa zaszły następujące zmiany: x. Bronisław Jarosiński, Karmelita Bosy, naznaczony rektorem kościoła w Zaświrzu, 13.VIII.27 r. Nr. 2938, x. Kazimierz Gieczys z Zaświrza naznaczony na wikarjusza do Lidy, 13.VIII. 27 r. Nr. 2939, x. Albin Horba z Werejek na proboszcza i prefekta do Świsłoczy, 16.VIII.27 r. Nr. 2973, x. Edward Cerran ze Świsłoczy przeniesiony na proboszcza do Werejek, 16.VIII.27 r. Nr. 2947, x. Paweł-Czesław Dabulewicz, prefekt z Dzisny, przeniesiony na prefekta do gimnazjum w Słonimie i naznaczony na rektora Kościoła pobernardyńskiego, 16.VIII.27 roku. Nr. 2975, x. Franciszek Perko naznaczony na wikarjusza do Wszystkich Świętych w Wilnie, 16.VIII.27 r. Nr. 2976, x. Stanisław Węckiewicz, wikarjusz od Wszystkich Świętych z Wilna, naznaczony na proboszcza do Mołczadzi, 16.VIII.27 r. Nr. 2977, x. Władysław Pogorzelski, prefekt ze Słonima, naznaczony na prefekta do Wilejki powiatowej, 16.VIII.27 r. Nr. 2978, x. Stanisław Marcinkowski, prefekt gimnazjum w Białymstoku, przeniesiony na prefekta do gimnazjum państwowego im. Ad. Mickiewicza w Wilnie, 16.VIII.27 r. Nr. 2979, x. Władysław Potocki z Wilna, przeniesiony na prefekta do gimnazjum państwowego w Dziśnie, 16.VIII.27 r. Nr. 2980, x. Stanisław Glakowski naznaczony na wikarjusza do Wołkowyska, 16.VIII.27 r. Nr. 2981, x. Władysław Nowicki został przeniesiony z Wołkowyska na prefekta i wikarjusza do Borodzienicz, 16.VIII.27 r. Nr. 2982, x. Kazimierz Doroszkiewicz, wikarjusz Fary grodzieńskiej, naznaczony na prefekta szkół i administratora w Żytomli, 16.VIII.27 r. Nr. 2983, x. Władysław Suszyński naznaczony na administratora i prefekta szkół w Jaźnie, dekanatu głębockiego, 16.VIII.27 r. Nr. 2984, x. Piotr Wieliczko, wikarjusz z N. Trok, naznaczony prefektem szkół i rektorem kościoła w Podbrodziu, 16.VIII.27 r. Nr. 2985, x. Sylwester Małachowski z Wilejki Powiatowej naznaczony na prefekta szkół i administratora kościoła w Leonpolu dekanatu miorskiego, 16.VIII.27 r. Nr. 2986. — *X. Sawicki*, Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

NASZE ZADANIA MISYJNE.

Gdy się zastanawiamy poważniej nad słowami Zbawiciela: *Euntes in mundum universam, praedicate Evangelium omni creaturae* [1]), to się zdaje, że nasze posługiwanie kapłańskie w pracy duszpasterskiej, czy nauczycielskiej w szkołach wyższych i niższych, a nawet i profesorskiej, niewyczerpuje w całości ich treści. Zdaje się, że jeszcze poza tą codzienną pracą, bardzo nieraz ciężką, poza terenami, które nam Opatrzność Boska przeznaczyła, jest praca inna, są tereny dalsze i rozleglejsze, albo nawet i blisko nas położone, tylko dotąd naszą pracą nieobjęte, i zdaje się, że Zbawiciel, wskazując na nie mówi: *Levate oculos vestros, et videte regiones* [1]), i jeszcze raz powtarza: *Praedicate omni creaturae.*

Oczywiście, jak samo krzewienie wiary uzależnione jest od czynników, rządzących w Kościele, tak tembar-

[1]) Mar. 16. 15.

[1]) Jan 4. 35.

dziej udział czynny zależy od woli przełożonych naszych, a nadto od głosu Bożego, który się wyraża w powołaniu do pracy misyjnej.

Atoli garstka tych, których ten wielki zaszczyt powołania misyjnego spotyka, nie zdejmuje z nas świętej powinności, włożonej rozkazem Bożym: *Praedicate.*

A to samo, że jesteśmy postawieni na kresach cywilizacji katolickiej i zbawiennych wpływów Kościoła, to samo — że na wschód od nas leży olbrzymi ocean straszliwego błędu, ciemnoty, zepsucia, to samo — że wśród nas, na wspólnej ziemi, mieszka z nami wielu takich, którym obcy jest Krzyż, nie znany Chrystus i Kościół Jego, bo albo się Go wyrzekli, albo nie kochali nigdy, nie wskazuje na specjalne posłannictwo narodu naszego, a przedewszystkiem nasze kapłańskie — *praedicare Evangelium?* Ten przedziwny zbieg okoliczności czy nie jest czasami wyrazem woli Bożej, która mieć nas chce misjonarzami, krzewicielami cywilizacji katolickiej, wychowawcami w zasadach Chrystusowych tych, którzy pośród nas mieszkają?

Co my w tym kierunku czynimy, cośmy zrobili dla tych, którzy Chrystusa nie znają?

Byliśmy skrępowani. Tak. Ale teraz jesteśmy wolni, a błąd i fałsz czy nie więcej czasami zbiera ofiar teraz, niż dawniej, za czasów niewoli?

Czyśmy się zdobyli na jeden przynajmniej dom, któryby był azylem i szkołą dla neofitów i konwertytów, czyśmy stworzyli jakiś związek, poświęcony nawracaniu chociażby żydów, którzy setki lat pomiędzy nami mieszkają? A ktoś powiedział, że Polska dlatego tak wielką liczbę żydów ma na swoich ziemiach, że Polacy i inne narody katolickie Rzeczypospolitej otrzymały specjalne w tym kierunku posłannictwo od Boga. Ze wszystkich krajów, z dalekiej Ameryki nawet, przychodzą do nas rozmaici sekciarze i zakładają domy misyjne, a my co na to?

Zjazd welehradzki, zdaje się, sprostował nieco pogląd na naszą zdolność misyjną w kierunku pracy nad nawróceniem odszczepieństwa wschodniego. Daj Boże, żebyśmy sprostali choć w setnej części tym nadziejom, które niejeden z uczestników tego zjazdu pokłada w nas i naszej zdolności misyjnej.

Żeby to się stało, powinniśmy się raz zdecydować na pracę, wysiłek i ofiary, bez których nic nigdy się nie zrobi.

Jeżeli wspomniałem o ofiarach, to mam na względzie daleko idącą ofiarność z naszej strony, nietylko ofiarność z sił, mienia, lecz może, nawet z niejednej ambicji. Mamy złożyć ofiarę Bogu z niejednej bardzo nam drogiej rzeczy, by pozyskać to, co najdroższe—dusze, krwią Chrystusową odkupione.

Pierwszem naszem zadaniam — to objęcie serdeczną troską sprawy uchrześcijanienia świata i żarliwa modlitwa o nawrócenie wszystkich niewiernych. To wezwanie, które mamy dodawać w Litanji do Wszystkich Świętych: *Ut omnes errantes ad unitatem Ecclesiae revocare, et infideles universos ad Evangelii lumen perducere digneris, te rogamus audi nos,* powinno się stać ustawiczną modlitwą, a jego głębokie znaczenie powinniśmy wyjaśnić wiernym i zachęcić ich do modlitwy za błądzących w wierze i niewiernych oraz na intencję misyj.

Drugiem zadaniem misyjnem powinna być obowiązkowa przynależność każdego z nas do „Związku Misyjnego Kleru“ i do wszelkich stowarzyszeń, mających na względzie krzewienie wiary świętej, jak np.: „Dzieło Rozkrzewiania Wiary“, „Dziecięctwa Jezusowego“ i t. p.

Z pomiędzy wszystkich dzieł i sto-

warzyszeń misyjnych najbardziej powinno być popierane przez nas *Pobożne Stowarzyszenie dla Misyj Wewnętrznych w Archidiecezji Wileńskiej.* Jest to instytucja nasza, u nas powstała, założona w poczuciu nadzwyczajnej wprost jej potrzeby i aktualności.

Nieraz już w imię tej instytucji zabieraliśmy głos na łamach naszych *Wiadomości*, nieraz jeszcze się odeżwiemy, gdyż każdy z nas wie doskonale, jak ona jest potrzebną.

W jednym z poprzednich numerów podaliśmy *Instrukcję dla Kół parafjalnych* tego *Stowarzyszenia*. Lecz tego nie dość. Trzeba przystąpić z całą energją do zakładania ich co najrychlej. W ciągu najbliższych tygodni *musi to Stowarzyszenie objąć całą Archidiecezję*, musi ono rozwinąć systematyczną i intensywną działalność.

X. W. L.

Nauczanie wyższego Katechizmu w parafjach.

(c. d.). 2.

Nauczanie to rozpocząćby należało od pobieżnego zarysu Historji Świętej. Opowiedzieć należy pokrótce stworzenie świata i człowieka, grzech pierworodny, potop, powołanie Abrahama, niewolę Egipską, nadanie przykazań, objęcie Ziemi Obiecanej, niewierność żydów, niewolę Babilońską i powrót z niej, przepowiednie proroków o Mesjaszu i figury, a stąd przejść do Nowego Testamentu, wykazując, jak te przepowiednie i figury sprawdziły się w narodzeniu, życiu i męce Zbawiciela. Opowiedzieć powołanie Apostołów, Zmartwychwstanie, nadanie władzy Św. Piotrowi, Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha Św., rozejście się Apostołów, poczem przejść można do wykładu prawd wiary i moralności. A więc nastąpiłby wykład znaku Krzyża świętego, modlitwy Pańskiej, pozdrowienia Anielskiego, a potem wykład wszystkich artykułów wiary według porządku Składu Apostolskiego. Po wyłożeniu prawd wiary, należy przejść do przepisów moralności, rozbierając przykazania, grzechy i cnoty i t. d.

Wykład taki trwałby trzy lata całe, od Wielkiejnocy poczynając, a kończąc przed postem wielkim i obejmowałby systematycznie przeprowadzoną całość nauki chrześcijańskiej tak dogmatycznej jak i moralnej.

Dla wygody i użytku Konfratrów poniżej podam plan nauk katechizmowych dla ludu, w którym cały obszar nauki chrześcijańskiej rozdzielony jest na liczbę niedziel, przez jakie wykład trwać będzie.

Koniecznym on zaś jest, aby nauczanie w porządku systematycznie prowadzonem być mogło, bez czego wykład w znacznej części byłby niepożytecznym, a nadto w razie zmiany proboszcza, rozkład ten służyć będzie jako informacja, iżby następca mógł nauczanie prowadzić dalej tą drogą, jaką poprzednik rozpoczął.

Sposób wykładu ma być treściwy, prosty a jasny, bez żadnych retorycznych figur i ozdób, mający charakter opowiadania spokojnego raczej, aniżeli kaznodziejskiej deklamacji, zastosowany do pojęcia ludzi prostych i niewykształconych, ale bez używania wyrazów gminnych i trywjalnych. Rzeczy trudniejsze należy w opowiadaniu, ile można, uprościć, parę razy rzecz tę samą w sposób dosadniejszy powtórzyć, lub na przykładzie wyjaśnić, słowem dołożyć usiłowania, aby one należycie przez prostaczków zrozumiane zostały. Dlatego przed każdą nauką należy dobrze się w jej przedmiocie rozczytać i obmyślić najwłaściwszy sposób, w jaki ludowi ma ona być przedstawioną.

Podstawą całego nauczania kate-

chizmowego powinien być pacierz parafjalny, którego się dzieci na pamięć wyuczać będą, a zatrzymanie w niej ułatwi powtarzanie go w kościele co niedziela, przeto katechizm dla ludu będzie właściwie rozszerzonym tylko wykładem parafjalnego pacierza, aby lud rozumiał to, czego literę i wyrazy ma w pamięci. We wszystkie dnie świąteczne, uroczyste, w ciągu roku przypadające, katechizmu wykładać nie trzebaby było, ale należałoby powiedzieć kazanie, do uroczystości stosowne.

Plan nauk katechizmowych na przeciąg lat trzech rozłożonych.

Historja Objawienia: *Objawienie pierwotne.* 1. O poznaniu Boga, o Objawieniu Bożem. 2. Stworzenie świata, Aniołów i ludzi. 3. Upadek Aniołów i ludzi. Sąd i kara Boża. *Obietnica Mesjasza.* 4. Kain, Abel, Set, Potop, Synowie Noego, Babel. *Objawienie patrjarchalne.* 5. Abraham, Ofiara Melchizedecha, Zniszczenie Sodomy. 6. Izaak, Ezaw, Jakób, Synowie Jakóba. 7. *Józef Patrjarcha, Przepowiednia Jakóbowa.* 8. Hiob — wzór cierpliwości. *Objawienie Mojżeszowe.* 9. Powołanie Mojżesza, Plagi Egipskie, *Baranek Wielkanocny*, *Przejście przez morze Czerwone*, Cuda Boskie na puszczy. 10. Dziesięć przykazań Boskich, Przybytek, Ofiary, Aaron. Okres Sędziów, królów i niewoli. 11. Jozue. *Wejście do Ziemi Obiecanej.* Okres Sędziów, *Rut.* 12. Saul, *Dawid*, Salomon. 13. Dzieje królestwa Izraelskiego (w krótkości), Achab, prorok Eljasz, *Jonasz*, Niewola Asyryjska, Tobiasz. 14. Dzieje królestwa Judzkiego (w krótkości), Achaz, Ezechjasz. Prorocy: Izajasz, Jeremiasz. Niewola Babilońska, *Daniel i jego proroctwo.* 15. Historja żydów od niewoli Babilońskiej do przyjścia Zbawiciela świata. Eleazar, Męczeństwo Machabejczyków. 16. Znaczenie Starego Zakonu i jego stosunek do Nowego.

O wierze: — 1. O wierze chrześcijańskiej, jej przymiotach i potrzebie. 2. O źródłach wiary: Pismo św. i podanie. 3. O pobudkach wiary. Co do utraty wiary prowadzi. Wyznanie wiary.

4. *Artykuł I.* O składzie Apostolskim. O istnieniu Pana Boga. Dowody istnienia Boga. 5. O naturze Boga czyli doskonałościach: wieczności, niezmienności, wszechwiedzy. 6. O mądrości, wszechmocności, świętości i sprawiedliwości Bożej. 7. O dobroci, miłosierdziu, cierpliwości, prawdomówności i wierności Bożej. 8. O Trójcy Przenajświętszej. 9. O stworzeniu świata i o Opatrzności Bożej. 10. O Aniołach i czartach. 11. O stworzeniu człowieka i upadku jego. 12. O darach duszy nadprzyrodzonych i skutkach grzechu pierworodnego.

13. *Artykuł II.* O Jezusie Chrystusie Synu Bożym, przyobiecanym Zbawicielu. Nazwy. Bóstwo Jego, godność i urząd Zbawiciela (Proroctwa Mesjaniczne).

14. *Artykuł III.* O Tajemnicy Wcielenia. 15. O Matce Bożej. Niepokalanem Poczęciu, Dziewictwie i godności. 16. O życiu publicznem Pana Jezusa — rok I i II nauczania. 17. O życiu publicznem Pana Jezusa — rok III nauczania.

18. *Artykuł IV.* O męce Zbawiciela świata (O odkupieniu ludzi. Okoliczności tajemnicy Odkupienia).

19. *Artykuł V.* O zstąpieniu do otchłani. O zmartwychwstaniu i pożytkach dla nas.

20. *Artykuł VI.* O Wniebowstąpieniu Pana Jezusa.

Pozostawia się wykład na czas adwentu. — 21. *Artykuł VII.* O końcu świata, O sądzie ostatecznym, Sądzie szczegółowym.

22. *Artykuł VIII.* O Duchu św., Jego Bóstwie i pochodzeniu. O Darach Ducha św.

23. *Artykuł IX.* O Kościele Chrystusowym, Jego Boskiem ustanowieniu. 24. O urządzeniu wewnętrznem

Kościoła. O widzialnej Głowie Kościoła. 25. O urzędzie kapłańskim, pasterskim i nauczycielskim. 26. O znakach Kościoła Chrystusowego. 27. O przeznaczeniu Kościoła i jego przywilejach. (Przewodnik do zbawienia: nieomylność, trwałość, cuda). 28. Dzieje Apostołów. Historja powszechna Kościoła. 29. Historja Kościoła w Polsce. 30. Świętych obcowanie.

31. *Artykuł X.* O władzy odpuszczania grzechów.

Pozostawia się wykład na czas adwentu. 32. *Artykuł XI.* O śmierci i ciał zmartwychwstaniu. 33. *Artykuł XII.* O życiu przyszłem. Niebie. 34. O czyśću. 35. O Piekle.

(Dok. n.). *X. S. N.*

OŁTARZ STAŁY.

1.

Pierwszorzędne miejsce w świątyni katolickiej zajmuje ołtarz — *altare.* W istocie — sama świątynia istnieje dla ołtarza i jakgdyby stanowi tylko jego uzupełnienie.

Starożytny ołtarz pogański i żydowski w rzeczywistości nie potrzebował świątyni. Dopiero bardziej skomplikowany kult narodów cywilizowanych i Objawienie pozytywne u ludu wybranego tworzy świątynie okazałe. Pryncypalne miejsce w nich stanowi ołtarz, na którym się składają znaczniejsze ofiary.

Ołtarzem pierwotnym Kościoła katolickiego był zwykły stół jadalny z sali biesiadnej judejczyków. Na takim stole w Wieczerniku została odprawiona pierwsza Ofiara niekrwawa Nowego Przymierza niemal w wigilję ofiarnej śmierci Arcykapłana wieków—Jezusa Chrystusa. Na podobnym też stole odbywało się pierwotne *łamanie chleba* przez Apostołów i bezpośrednich ich następców.

Wieki całe przeszły, zanim prawodawstwo kościelne ujęło w ścisłe artykuły przepisy, dotyczące ołtarzy, ich budowy i poświęcenia. Przepisy te uwzględniają zarówno tradycję, jak i praktyczne znaczenie ołtarzy. Tradycja wskazuje, że ołtarz chrześcijański, to przedewszystkiem stół zwykły. Historja pierwszych wieków poucza, że miano zwyczaj odprawiania Mszy świętej nad sarkofagiem kamiennym, kryjącym zwłoki męczenika, przykrytym płytą kamienną nakształt blatu stołowego, albo też na stole, pod którym umieszczano zwłoki męczenników.

To są zarysy przyszłej budowy i kształtu naszych ołtarzy.

Każdy z nas wie, że przepisy kanoniczne i liturgiczne rozróżniają, pod względem struktury, dwa typy ołtarza — stały = *altare fixum*, i przenośny = *partatile.*

Specjalnie zajmiemy się ołtarzem stałym.

Ołtarz stały, *altare fixum*, w znaczeniu ściśle liturgicznem, jest to ołtarz, którego płyta kamienna, stanowiąca górną jego część, spoczywa na podstawie również kamiennej, albo przynajmniej — wspiera się na czterech słupkach kamiennych, całych, w kształcie stołowych nóg. Ta płyta tak jest złączona z podstawą, albo owemi słupkami, zapomocą cementu, że tworzy z niemi jedną całość. Płyta ołtarzowa albo mieści w sobie grobek z relikwjami św. męczeników, albo tenże grobek, w podstawie kamiennej umieszczony, przykrywa.

Z powyższego określenia wynika, że płyta ołtarza stałego musi być tak wielką, by całą jego podstawę przykrywała; musi ona spoczywać, nakształt blatu stołowego, albo wprost na podstawie kamiennej w kształcie bloku jednego, lub złożonego z części i spojonego cementem, albo na czterech co najmniej słupkach kamiennych, wmurowanych mocno w posadzkę czyli fundament tak, żeby nie można

było ołtarza poruszyć z miejsca. Nadto musi być ona na stałe połączoną zapomocą cementu z podstawą.

W ołtarzu stałym grobek relikwij może być albo w płycie, albo pod nią— w kamiennej podstawie, nie zaś ceglanej, ani drewnianej.

Kodeks prawa kanoniczn. w kan. 1197 § 1 taki ołtarz określa w następujący sposób: „Sensu liturgico intelligitur nomine altaris immobilis seu fixi mensa superior una cum stipitibus per modum unius cum eadem consecratis“, czyli — taki ołtarz, jak go opisaliśmy wyżej.

Według § 2 tegoż kanonu, każdy kościół konsekrowany powinien posiadać przynajmniej jeden ołtarz stały, czyli nieruchomy: „In ecclesia consecrata saltem unum altare, praesertim maius, debet esse immobile“. Samo powiązanie liturgicznych czynności — konsekracji kościoła z konsekracją ołtarza, wskazuje na to, że w konsekrowanym kościele musi być przynajmniej jeden ołtarz, wielki, konsekrowany, a więc stały, gdyż portatylu przy tym obrzędzie zwykle się nie konsekruje.

Biskup Fischer w swojej broszurze *Konsekracja Kościoła*, wydanej w Przemyślu jeszcze w roku 1911, tę sprawę stawia w ten sposób: „Ponieważ kościół konsekruje się dla ołtarza, biskup, konsekrując kościół, powinien w nim konsekrować także przynajmniej jeden ołtarz stały, i to nawet choćby w tym kościele już znajdowały się ołtarze stałe konsekrowane, a to w tym celu, by cały obrzęd konsekracyjny, w Pontyfikale przepisany, był spełnionym i cała jego myśl przewodnia została wyrażona“. Zdanie to jest całkiem zgodne z przepisami liturgicznemi, niejednokrotnie wyrażanemi przez Kongr. Obrzędów.

Tenże biskup Fischer dalej mówi: „Konsekracja kościoła bez konsekracji ołtarza jest ważną, ale *niedozwoloną*, valida, sed non licita, nisi habeatur Apostolica dispensatio. Nie można więc przystąpić do konsekrowania kościoła, w którym wszystkie ołtarze już są konsekrowane“.

Tu zauważyć trzeba, że chociaż nie wolno konsekrować kościoła bez konsekracji ołtarza, to jednak na odwrót — wolno konsekrować ołtarz bez konsekracji kościoła, nawet w kościele tylko simpliciter poświęconym. Pontyfikał ma na to osobny obrzęd. „De altaris consecratione, quae fit sine Ecclesiae Dedicatione“.

W archidiecezji naszej i naogół w Polsce mamy naodwrot — konsekrowane kościoły a niekonsekrowane ołtarze, widocznie na mocy „dispensationis apostolicae“, i dlatego, że nigdzie prawie nie mamy ołtarzy stałych. *X. W. L.*

(Dok. nast.).

Ks. Ignacy Rosołowski.

DEKANAT NADWILEJSKI.

(c. d.) 3.

Łuczaj. — Dwór i osada kościelna, położona przy Połockim trakcie, nad jeziorem tejże nazwy, wyróżnia się malowniczością krajobrazu.

W XV wieku były to dobra kniaziów Swirskich. Zofja, córka Piotra Swirskiego, zaślubiła w r. 1520 Stanisława Kieżgajłę, kasztelana wileńskiego, wnosząc w wianie te dobra w dom Kieżgajłów. Drogą też wiana przechodzą one do Jana Hlebowicza, a następnie w r. 1550 do Melchjora Szemiota.

Jerzy Szemiot, syn Wacława, sprzedał w 1617 r. Łuczaj księdzu Andrzejowi Janowiczowi Rudominie, który w następnym roku zbył majętność na korzyść bratanka, Piotra Rudominy-Dusiackiego, kasztelana smoleńskiego.

Po stu przeszło latach dziedzictwa

Rudominów (1717 — 1630 r.) nabyła Łuczaj Katarzyna z Chaleckich, 2-o voto Rudominowa i 3-o voto Pociejowa, właścicielka sąsiednich Daniłowicz, od syna swego Michała Rudominy, w następnym roku sprzedała je za 90.000 zł. p. Elżbiecie z Ogińskich Puzyninie, kasztelanowej mścisławskiej, która w 1755 r. darowała Łuczaj swojemu bratu Tadeuszowi Ogińskiemu, wojewodzie trockiemu.

Ogińscy sprzedali Łuczaj w 1786 roku Wańkowiczom. Około 1822 r. Wańkowiczówna wniosła Łuczaj wianem do domu Mostowskich, w ręku których był do 1893 r. [1]), a w ostatnich latach, na początku XX wieku został sprzedany słynnemu Kantakuzenowi i poszedł na parcelację dla wychodźców - staroobrzędowców z Rosji.

Kościół pochodzi z XVIII stulecia. Przed zbudowaniem kościoła zakonnicy spełniali posługi religijne, mając tu tylko kaplicę, czy kościółek, jako filję duniłowicką. W roku 1765 pokazana tu kaplica jako własność Puzyniny, kasztel. mścisławskiej [2]). W r. 1766 Jezuici zakładają tu swoją misję, lecz nie nadługo, bo już w 1774 r., wskutek kasaty zakonu, księża świeccy zostają plebanami.

Obecny kościół, obszerny murowany fundowała w 1766 r. Elżbieta z Ogińskich Puzynina, kaszt. mścisławska [3]), a w 1777 r. budowy dokończył i funduszem uposażył Tadeusz Ogiński, wojewoda trocki. Pokonsekrował tegoż roku 24 październik nika Feliks Towiański, bp. sufr. białoruski, pod tytułem św. Tadeusza Ap., św. Ignacego, św. Franciszka Xawer. i św. Jadwigi, królowej polskiej. Rocznicą dedykacji była 23 Niedziela po Świątkach.

Jest to jeden z najpiękniejszych gmachów w archidiecezji, w stylu barokowym, ma piękną kopułę pośrodku i 2 wieże na froncie. Wewnątrz 3 nawy, 5 ołtarzy. Kościół pomalowany *al fresco secco*, szczególniejszą uwagę zwracają obrazy na ścianach w bocznych nawach, przedstawiające siedm Sakramentów. W 1912 r. całkowicie odnowiony przez art.-malarza Kazimierza Stabrowskiego, staraniem x. Jana Kunickiego proboszcza, ówczesnego. W tym również czasie położono posadzkę terakotową.

Księgi metryczne chrzestne są od 1743 r., ślubne od 1750 r., pogrzebowe od 1766 r.

Kaplica w Łuczaju na cmentarzu drewniana.

Fundusz: W 1766 r. 24 maja Michał-Kazimierz z Kozielska Ogiński, wojewoda wileński, zapisem wydanym x. Kazimierzowi Wizgirdowi, rektorowi misji Jezuitów w Łuczaju, zabezpiecza 100.000 zł. p. na dobrach Bieszenkowicze i Mołodeczno. W roku 1766 dn. 17 lipca Tadeusz z Kozielska Ogiński, wojewoda trocki, tejże misji zapewnia 60.000 zł. p. na majętności Mołodeczno, legowane testamentem Elżbiety z Ogińskich Puzyniny, kaszt. mścisł. Odsetki po 7 rocznie wypłacano regularnie. Obowiązkiem kościoła było odprawianie Mszy św. w poniedziałki, środy i soboty za dusze fundatorów i jednego aniwersarza co roku. Nadto fundator Ogiński przeznaczył ziemi 3 morgi przy kościele i na jeziorze kępę z zaroślami wysiewu $1^1/_2$ beczki, wstęp do jezior łuczajskich i do puszczy po drzewo, oraz wolne mliwo.

Po kasacie funduszów jezuickich pleban pobierał od Komisji Edukacyjnej 1.500 zł. p. pensji rocznie. W 1809 r., wskutek zamiany funduszu z dworem, kościół otrzymał pensji 525 rb., ziemi 19 morgów, wstęp do puszczy łuczajskiej, jezior, wolne mliwo, drzewa 20 sążni i 50 wozów siana ze dworu. W 1812 r. Antoni Wań-

[1]) Jankowski, *Pow. Oszmiański* cz. II.
[2]) X. Kurczewski, *Biskupstwo Wileńskie.*
[3]) Portret jej olejny znajduje się w zakrystji miejscowej.

kowicz, marsz. ihumeński, testamentem naznacza wybudowanie szpitala i przeznacza ze dworu ordynarję dla ubogich: 5 beczek żyta i 5 beczek jarzyny rocznie, oraz annuaty 75 rb. na komendarza wypłacić. Zamiast tego szpitala, w 1890 r. wybudował duży piętrowy dom dla służby kościelnej x. Jerzy Moczulski, proboszcz łuczajski, a w 1908 r. odnowił go x. Jan Kunicki. Po sekwestrze dóbr kościelnych w 1844 r. kościół został zaliczony do 3 klasy i przydział ziemi przy plebanji został 19 dziesięcin.

Zwraca na siebie uwagę dom murowany, kwadratowy, dosyć obszerny; miała to być ongiś gorzelnia, obecnie jest plebanja.

Plebani: X. Władysław Gałaszewski 1774 r., — x. Mikołaj Bączkowski 1779 r., — x. Aleksander Weryho 1810 r., — x. Jan Brandzo 1811 r.,— x. Józef Hryniewicki 1818—1838 r., — x. Tomasz Żylewicz 1838 r., — x. Seweryn Chalimowicz (ex bazyljanin) dziek. nadwil. 1851—1873 r., ostatni instytuowany. Po nim x. Abdon Andrzejkowicz 1888 r. tranzlokowany do Dzierkowszczyzny, x. Jerzy Moczulski 1888—1884 r. tranzlokowany do Strunojć, x. Józef Ambrożewicz, x. Jan Kunicki od 1907 r., x. Władysław Sadowski.

(D. c. n.).

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 24 sierpnia 1927 r.

Drugi raz na tem miejscu zabieram głos w sprawie bardzo ważnej, obchodzącej nas bardzo i zmierzającej do wzniosłych celów.

Potrzeba nam gorętszego ducha kapłańskiego, potrzeba zrozumienia, że tylko święci kapłani potrafią utrzymać na wysokim poziomie obyczaje ludu wiernego. Do podniesienia ducha służą rekolekcje, odprawiane rokrocznie. Ale trzeba w tym duchu wytrwać, ba — nawet wzrastać.

Wiele nam w tym pomaga codzienna Msza święta, Brewjarz, pobożnie odmawiany, medytacja codzienna i t. p.

Jednym z najdzielniejszych środków są odpowiednie organizacje, dla podtrzymania ducha żarliwości kapłańskiej i uświęcenia kapłana służące. Różne są te organizacje. Najbardziej jednak wypróbowaną jest tak zwana *UnjaApostolska Kapłanów świeckich Serca Jezusowego*, znana i w naszym kraju, z wyjątkiem chyba naszej archidiecezji.

Raz już pisaliśmy o tem Stowarzyszeniu kapłańskiem w jednym z poprzednich numerów *Wiadomości Archidiecezjalnych*, podając w głównych zarysach cele tego stowarzyszenia. Obecnie postaramy się bliżej zaznajomić Szanownych Konfratrów z niem, odkładając szczegółowsze i bardziej wyczerpujące wiadomości na najbliższe zeszyty naszego pisma.

Unję Apostolską — to zaiste wiekopomne dzieło, wskrzesił Pan Bóg przez księdza Wiktora Lebeurier'a, który w r. 1862 powołał do nowego życia Instytut błog. pamięci x. Holzhausera z XVII wieku. x. Lebeurier założył Stowarzyszenie kapłanów świeckich od Najśw. Serca Jezusa—*Unio Apostolica*—mające za zadanie własne uświęcenie kapłana, a przez niego uświęcenie dusz, jego pieczy powierzonych.

Ojciec święty Leon XIII dwukrotnie zachęcał kapłanów do przystępowania do tego Stowarzyszenia. Pius X, będąc sam 26 lat członkiem tej organizacji, stał się jej protektorem i w swojej *Exhortatio ad clerum* zaleca program *Unji Ap.* i ją samą całemu duchowieństwu. Benedykt XV wyraża życzenie, aby *Unja Ap.* rozszerzyła się, jak świat szeroki, między duchowieństwem świeckiem, a dla zachęty obdarzył ją licznemi odpustami i rozszerzył jej przywileje. Ojciec św. Pius XI wyraził życzenie, aby wszyscy kapłani świeccy do *Unji Ap.* przystąpili.

Widoczną też jest szczególniejsza opieka Boża dla *Unji Ap.*, która w krótkim względnie czasie dzisiaj już wzrosła do liczby około ośmnastu tysięcy członków kapłanów świeckich, ceniących sobie coraz więcej regułę *Unji Apost.*

Niestety, jeszcze ona jest zbyt mało znaną w naszej archidiecezji. A wielka szkoda, bo kapłani, do niej należący, poświadczyć mogą, jak zbawienny skutek ona wywiera jak na kapłanów, tak i na wiernych.

Unja rozwinęła się przedewszystkiem w Wielkopolsce. Tam też jest Asystent Generalny na Polskę, mianowicie x. Józef Marciniak (Adres: *Czacz, pow. śmigielski*).

X. A. N.

Wizytacja kanoniczna. — Dn. 10 i 11 sierpnia J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita odbył wizytację kanoniczną w kilku podmiejskich parafjach. Dn. 10 sierpnia odbyła się wizytacja w Bujwidzach, 11-go sierpnia — w Michaliszkach i Wornianach. Poza kościołami parafjalnemi, zostały zwizytowane kaplice w Pryciunach i Rubnie, oraz odbudowany obecnie przez pana inż. Piotra Stabrowskiego, właściciela Punan, kościół w Balingródku. W czasie tej wizytacji przystąpiło do Sakramentu Bierzmowania 1599 osób. — Dn. 17 sierpnia J. E. Ksiądz Arcybiskup udał się na wizytację dalszą, rozpoczynając od Lebiedziewa.— Od dn. 17 do 22 sierpnia zostały zwizytowane nast. parafje: 17.VIII. — Liebiedziew, 18.VIII. — Mołodeczno, 19. VIII. — Raków i Dubrowy, 20.VIII.—Radoszkowicze i Kraśne, 21.VIII. — Ilja, 22.VIII — Wilejka powiatowa. Do dn. 22 sierpnia przystąpiło do Bierzmowania 2093 osób. W Wilejce powiatowej J. E. Ks. Arcybiskup poświęcił Krzyż przy schronisku sierot. Ludność wita Arcypasterza wszędzie z entuzjazmem.

Kościół Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny w Wilnie. — W Wilnie, na Sołtaniszkach, od kilkunastu lat buduje się kościół parafjalny ku czci Maryi Niepokalanie Poczętej. Projekt powstał jeszcze za probostwa u św. Rafała x. prałata Uszyłły. Wówczas też założono fundamenty pod obszerny kościół, jak również rozpoczęto budowę. W dalszym ciągu prowadził roboty x. kan. Jan Adamowicz, obecny proboszcz kościoła św. Rafała. Od roku 1918 kościół ten, aczkolwiek jeszcze nie wykończony, jest parafjalnym. Do niego należy około 9.000 parafjan z przedmieść — Śnipiszek, Sołtaniszek, Zwierzyńca, i kilkanaście wsi podmiejskich, które dawniej należały do parafji śto-rafalskiej. Obecnie kościół Niepokalanego Poczęcia już ma dach, sklepienia i prawie całkowicie wykończoną absydę. Olbrzymia, mało co mniejsza od kościoła św. Jana, świątynia romańska, po wykończeniu będzie stanowiła prawdziwą ozdobę przedmieścia. Niestety, do tego wykończenia jeszcze bardzo daleko, tembardziej, że znikąd nie płyną większe ofiary, a parafjanie są niezamożni, chociaż dość ofiarni. X. kan. Anicet Butkiewicz, obecny proboszcz, jeszcze w tym roku zamierza zbudować ołtarz stały, *altare fixum*, i dom parafjalny przy kościele. Do budowy domu będzie użyty pozostały od kościoła budulec.

Zmiany u księży misjonarzy przy ul. Subocz w Wilnie. — Pierwszy po powrocie do Wilna księży misjonarzy superjor, x. Konstanty Witaszek, przez władze zakonne został przeniesiony do Warszawy na stanowisko superjora klasztoru przy kościele św. Krzyża. X. Witaszek będzie jednocześnie dyrektorem domu misyjnego w Warszawie, obecna zmiana bowiem pociąga za sobą zmianę charakteru klasztoru wileńskiego: w Wilnie pozostanie tylko gimnazjum księży misjonarzy, gdy w Warszawie będzie dom misyjny na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie. Superjorem klasztoru w Wilnie został ks. dr. Ludwik Moska.

Franciszkanie w Grodnie. — Dotychczasowy gwardjan oo. Franciszkanów konwentu grodzieńskiego, o. Maurycy Madzurek, został przez władze zakonne przeniesiony na inne stanowisko. — Ze względów technicznych oo. Franciszkanie wkrótce mają przenieść wydawnictwo *Rycerza Niepokalanej* bliżej do Warszawy.

Druskieniki.—Budowa kościoła w Druskienikach powoli, ale stale, się posuwa naprzód. W ciągu ubiegłego lata ma być zakończone krycie dachu oraz o tyle wyniesione w górę wieże, żeby można było całkiem zakończyć pokrycie. Ostatniemi czasy przystąpiono do tymczasowego oszklenia okien. Brak środków daje się odczuwać dotkliwie i wstrzymuje roboty. Imprezy, urządzane co pewien czas w ciągu sezonu, dają od 600 do 800 zł. za każdym razem. Oczy-

wiście, to nie wiele daje, tem bardziej, że i to źródło bywa często tamowane przez wpływowe na terenie druskienickim czynniki ze względów, niestety, osobistych. — W czasie obecnego sezonu w Druskienikach bawili J. E. Ksiądz Adolf Szelążek, biskup łucki, x. kan. Jan Kretowicz, x. kan. Stanisław Miłkowski, x. poseł Zgmunt Kaczyński, x. prałat Muraszko z Łucka, x. Jan Krzysztofik i in. Bawił też przez parę tygodni x. kan. Juljan Steckiewicz, który po ostatnim ataku, stracił całkowicie mowę i władzę w lewej stronie ciała. Obecnie został on przewieziony do ok. Cydziki w par. w.-eysymontowskiej, gdzie zamieszkał u swego brata.

Żydomla. — W m. oo. Kamedułów wigerskich istniał niegdyś kościół. W czasie niewoli majątek i kościół zostały zabrane na własność cerkwi prawosławnej. Już w r. 1917 odprawiano tu ponownie nabożeństwo katolickie. Obecnie powstaje tam parafja. Kościół został odnowiony i zaopatrzony w najniezbędniejsze aparaty przez miejscową ludność, zwłaszcza przez mieszkańców okolic Tołoczki i Obuchowicze. Pierwszym proboszczem w Żydomli został mianowany x. Kazimierz Doroszkiewicz.

Giełczyn. — Przed paru tygodniami w nocy złoczyńcy napadli na plebanję w Giełczynie. Spłoszeni przedwcześnie, nie zdołali dokonać większego rabunku, zabrali jednak kilka drobniejszych rzeczy. Złoczyńczy dotąd nie wykryci.

Z życia Katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Z powodu wizyty króla Egiptu Fuad'a u Ojca św. *Osservatore Romano* pisze, iż „jest to nowy dowód wielkiego szacunku, jaki ma monarcha jednego z najstarszych i jednego z najmłodszych państw świata, względem Kościoła katolickiego i jego Głowy... Król Fuad nieomieszkał zaświadczyć wobec Władz kościelnych specjalnych względów, któremi obdarza apostolstwo tych, którzy wszędzie szerzą zamiłowanie sprawiedliwości, porządku społecznego, uległości dla władz, miłość dla wszystkich, szczery i rozumny patrjotyzm i najwyższe a szlachetne uczucia humanitarne... W tej wizycie widzimy zapowiedź lepszej przyszłości dla Kościoła, rozwój cywilizacji i powodzenia Egiptu". — Dn. 12 września r. b. rozpoczyna się we Florencji 14-ty *Tydzień Społeczny* i będzie trwał do 17 września. Ten *Tydzień Społeczny* ma być poświęcony całkowicie sprawie wychowania chrześcijańskiego i sprawom organizacyjnym, a więc pierwszym tematem będzie „pojęcie wychowania z punktu widzenia przyrodzonego i pedagogiki współczesnej", drugim — „nadprzyrodzoność w wychowaniu", trzecim — „wychowanie w historji Kościoła" i t. d.

Francja.—Do najwybitniejszych współczesnych poetów Francji należą poeci o zdecydowanem katolickiem obliczu. Nazwiska ich świadczą, że poezja, czerpiąca swą inspirację z Boga i religji, nie przeżywa się nigdy i zawsze znajduje niewyczerpane źródło piękności. Do tych poetów należą przedewszystkiem: Paul Claudel, cieszący się sławą światową, Francis Jammes, Henri Gheon, twórca teatru katolickiego, Max Jacob, świetny poeta futurystyczny, konwertyta, André Salmon, również konwertyta, Jasques Debrut, odznaczony przez Akakamję Francuską, Charles Peguy i cały szereg pomniejszych twórców. — Kwestja wychowania słabych na zdrowiu kandydatów do stanu duchownego we Francji została załatwiona w ten sposób, że Seminarjum większe w Aix zostało obrane na ten cel, aby w nim umieszczać alumnów, słabych na zdrowiu, z całej Francji. Aix, ze względu na swe położenie, rzeczywiście, znakomicie odpowiada temu celowi. — Od kwietnia do końca lipca r.b. odwiedziło Lourdes 268.874 pątników. W początku sierpnia przybyły pielgrzymki przeważnie cudzoziemskie. Pomiędzy wybitniejszemi cudami skonstatowano uzdrowienie chorej na raka p. Elżbiety Delat, lat 47, nauczycielki gimnazjum w Haffraingue (Boulogne-sur-Mer), jak również Raymunda Villa, lat 17, rodem z Carcassonne, chorego od dłuższego czasu na ciężki

nieżyt kiszek. — Dn. 21 sierpnia r. b. odbył się w Metz wielki zjazd katolicki Polaków ze wschodniej Francji, połączony z poświęceniem obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Zjazd ten jest dowodem nieustannie wzrastającej żywotności ruchu katolickiego. Po zjazdach w Lens, Meaux, Soissons, Lyonie, była to wspaniała manifestacja katolicka we wschodniej Francji. Organizatorem zjazdu jest x. dziekan Kudłacik.

Austrja.—Związek katolickiej młodzieży Austrji urządził w Wiedniu na zakończenie swych obrad imponujący pochód, w którym wzięło udział przeszło 20 tysięcy osób. Piękny widok przedstawiały grupy cyklistów na ozdobionych rowerach, liczne delegacje z krajów alpejskich w malowniczych strojach i wiejące nad głowami tłumu rozliczne sztandary i chorągwie. Po przejściu przy dźwiękach orkiestr przez Kolowratring i Opernring, pochód skierował się na Heldenplatz, gdzie odbyła się Msza polowa, celebrowana przez kard. Piffla. Kard. Piffl poświęcił następnie sztander związku katolickiej młodzieży. Wśród gości na tej imponującej manifestacji katolickiej młodego pokolenia Wiednia byli m. in. minister Resch, posłowie do parlamentu Kunschak i Luttenberger, biskup Gfoellner z Lincu i in.

Niemcy. — Sprawa zawarcia konkordatu dała okazję do wszczęcia agitacji antykatolickiej. Episkopat niemiecki wydał w tej sprawie odezwę do wiernych, wyjaśniającą stanowisko Kościoła katolickiego w sprawie konkordatu oraz jego prawa.—Czternasty tom *Podręcznika kościelnego katol. Niemiec* podaje dane, dotyczące związków katolickich w Niemczech z ostatnich lat. Istnieje tam mianowicie: 48 związków, mających na celu rozwój życia religijnego, w tej liczbie związek św. Bonifacego, mający 320.000 członków, oraz „Związek Aniołów Stróżów“, mający ich 300.000. Dalej istnieje 153 związki, mające na celu działalność charytatywną, a z nich samo „Towarzystwo Dobroczynności“ liczy 600.000 członków, 24 związki rozwijają działalność kulturalno-oświatową. Jest następnie 15 katolickich związków młodzieży, obejmujących 2.557.481 członków, w tem 1.768.481 chłopców i 789.000 dziewcząt oraz 65 katolickich związków poszczególnych stanów i zawodów z 550.000 członków.

Irlandja. — Zjazd ogólny komitetu irlandzkiego Stowarzyszeń św. Wincentego à Paulo, który się odbył w Dublinie, złożył, łącznie z Episkopatu irlandzkim, prośbę o wszczęcie sprawy kanonizacji Fryderyka Ozanama.

Meksyk. — Pisma zapowiadają rychłe zakończenie krwawych prześladowań Kościoła w Meksyku. Według doniesienia pisma *Excelsior*, rząd meksykański dał dostojnikom Kościoła katolickiego, którzy wyjechali zagranicę i po większej części zatrzymali się w Stanach Zjednoczonych, zapewnienie co do umożliwienia im powrotu do Meksyku. Odnośna umowa została już jakoby zawarta pomiędzy meksykańskim ministrem oświaty Aronem Saencem i Arcybiskupem Mora de Rio w San Antonio. Atoli kościelne koła meksykańskie w Rzymie dementują tę pogłoskę, jako całkiem nieprawdziwą, o żadnych bowiem ustępstwach katolików mowy być nie może.

Rosja. — W ostatnich dniach ponownie dotknęły księży w Rosji represje, a mianowicie z Petersburga wysłano na wyspy Sołowieckie księży: Chomicza na 10 lat, kan. Wasilewskiego, Iwanowa i Trojgo po 5 lat. Wyrok na nich wydany był zaocznie w Moskwie, przyczem powodów zesłania władze nie ujawniają. Trzej z nich są ciężko chorzy. Jednocześnie skazano 7 pobożnych niewiast, które zajmowały się religijnem kształceniem dzieci, na 3 lata wygnania w głąb Rosji. Ogółem na wyspach Sołowieckich znajduje się obecnie około 40 księży katolickich, oraz bardzo wiele osób świeckich, posądzonych o dobre stosunki z Kościołem.

Litwa. — Księża katoliccy na Litwie wydają w Kownie miesięcznik pod tytułem: *Tiesos Kelias* [1]), poświęcony sprawom kościelnym, naukowym i społecznym. Na treść pisma składa się — część urzędowa, zawierająca zarządzenia Władz kościelnych, i część nieurzędowa, zawierająca kazania i artykuły. Redaktorem jest prof. x. dr. Franciszek Kuraitis. Pojedyńcy zeszyt zawiera od 60 do 80 str. Prenumerata 60 litów.

---

[1]) Droga Prawdy.

Z życia katolickiego w kraju.

Archidiecezja warszawska. — Od 12 do 15 odbył się w Warszawie VII. Kongres akademickiej młodzieży katolickiej z całego świata „Pax Romana". Liczba gości przybyłych z zagranicy na Kongres dochodziła do dwustu. Był to więc jeden z największych zjazdów akademickich, jakie się kiedykolwiek odbywały w Warszawie. Najliczniejszą była grupa angielska. Ogółem 19 państw było reprezentowanych. Nawet z dalekich Indyj przybyli 2 katoliccy akademicy. Po obradach w Warszawie uczęstnicy Kongresu odwiedzili znaczniejsze miasta Polski. Kongres zakończył się w Krakowie odśpiewaniem *Te Deum* w kościele akademickim św. Anny.—Od dn. 10 do 12 września odbędzie się w Warszawie III-ci Zjazd Związku Sodalicyj Marjańskich inteligencji męskiej. Początek 10 września o godz. 8-ej min. 30 w kościele oo. Jezuitów (ul. Świętojańska). Delegatów należy zgłaszać na ręce sekretarza Sod. Z. Krzemińskiego (Warszawa, ul. Ludna, Nr. 5, m. 58).

Archidiecezja krakowska. — Pierwszy etap prac około odnowienia kościoła Marjackiego zostanie ukończony w najbliższych dniach. Pokryto już całkowicie dach główny od strony północnej nową blachą miedzianą, od południa zaś pokryto dach częściowo nową blachą, częściowo dobrze zachowaną starą. Pokrycie dachu kościoła jest dzełem pracy jednego roku. Praca nad restauracją kopuły niższej wieży postępuje. Gdy cieśle ukończą naprawę wiązań i deskowań, hełm wieży zostanie pokryty nową blachą miedzianą.—W dniach 14 i 15 b. m. odbył się w Miejscu Piastowem pierwszy ogólny Zjazd byłych wychowanków i współpracowników Zakładów wychowawczych Towarzystwa „Powściągliwość i Praca", założonego przez ś. p. x. Bron. Markiewicza. Stawiło się kilkudziesięciu uczestników z całej Polski, różnych zawodów, jak: księży, profesorów, prawników, przemysłowców, rzemieślników, rolników i t. d. Po uroczystem nabożeństwie w kaplicy zakładowej, rozpoczęły się dwudniowe obrady z szeregiem referatów, w których podniesiono zasługi i oddano hołd pamięci wielkiego wychowawcy narodu i opiekuna sierot polskich x. Bron. Markiewicza. W pierwszym dniu zjazdu udano się w uroczystym pochodzie na grób jego, gdzie po przemówieniach złożono szereg wieńców, przywiezionych przez wdzięcznych wychowanków z różnych ziem Polski. Również, celem uczczenia zasług tego wielkiego męża, odbyła się wieczorem tego samego dnia uroczysta akademja. W rezolucjach postanowiono m. in. zwrócić się z apelem do społeczeństwa i władz rządowych, aby kwestji sierot i dzieci opuszczonych poświęciły więcej uwagi, oraz otoczyły opieką Zakłady wychowawcze Towarzystwa „Powściągliwość i Praca".

Archidiecezja gnieźnieńsko - poznańska. — J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond przenosi z nowym rokiem szkolnym studjum filozoficzne kleryków obu archidiecezyj z Poznania do Gniezna, pozostawiając nadal w Poznaniu studjum teologiczne. Dotychczasowy mały i przestarzały budynek seminaryjny w Gnieźnie ulegnie gruntownej przebudowie i będzie powiększony o nowe piętro i dwa skrzydła. W ten sposób stworzy się pomieszczenie dla 120 kleryków, podczas gdy dawna budowa mieściła ich 30. W jednem skrzydle seminarjum odpowiednio urządzonem i zabezpieczonem mieścić się będzie prastare i bezcenne archiwum gnieźnieńskiej Kapituły metropolitalnej. Zostanie ono wtedy otwarte dla badaczy, dla których będą przeznaczone specjalne sale.—Przed paru laty x. x. Misjonarze, rozpoczeli budowę szkoły i internatu w Bydgoszczy.

Archidiecezja lwowska. — Na posiedzeniu komisji organizacyjnej Lwowskiej Rady Miejskiej, uchwalony został jednomyślnie wniosek nadający J. E. Ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi obywatelstwo honorowe m. Lwowa. — Dn. 15 sierpnia w klasztorze oo. Dominikanów w Podkamieniu odbyła się koronacja obrazu Matki Boskiej przy udziale J. E. Arcybiskupa Twardowskiego i licznego kleru. W uroczystości wzięły udział liczne rzesze wiernych z całego kraju.

Diecezja lubelska. — Staraniem Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie“ odbywa się w Lublinie. VI *Tydzień Społeczny.* Początek kursu dn. 21 sierpnia r. b. o godz. 10 rano w gmachu Uniwersytetu Lubelskiego, zakończenie zaś w piątek tegoż tygodnia, t. j. 26 b. m. wieczorem. — Przebudowa Instytutu Misyjnego w Lublinie dobiega końca. W nowej jego części umieszczone będą urządzenia gospodarcze. W Instytucie znajduje się obecnie 20 kleryków. W czerwcu r.b. wyświęcono 2 księży, z których jeden był dawniej urzędnikiem w służbie sowietów. Na stanowisko Ojca Duchownego powołano x. Wierzbickiego, na profesora filozofji — x. d-ra Petruniego z Insbrucka. Orjentalistykę kościelną wykłada x. prof. Cichowski.

Diecezja pińska. — W związku z ruchem misyjnym i potrzebą otwierania w rozległych tutejszych parafjach stacyj misyjnych, obsługiwanych przez osoby pobożne, któreby zajmowały się katechizacją i prowadzeniem takich dzieł, jak ochronki, warsztaty pracownie i t. d., został w tych dniach wydzierżawiony w Pińsku dom na 60 nowicjuszek żeńskiego Zgromadzenia misyjnego. — Kanonikami honorowymi mianowani: x.x. Antoni Beszta-Borowski i Wiktor-Adam Białłozor. — Zmarł x. Ignacy Ejner.

Z piśmiennictwa.

Źródła mocy. Czasopismo krajowe, poświęcone kulturze regjonalnej ziem b. wielkiego księstwa litewskiego.

Od początku roku bieżącego, wychodzi w Wilnie pismo perjodyczne, poświęcone kulturze naszego kraju. Doborem artykułów i sumiennem opracowaniem obranych tematów pismo to zdobywa zainteresowanie. 2-gi zeszyt poświęcony jest cały Ostrej Bramie. (Adres Redakcji: *Wilno, ulica Dąbrowskiego 7 m. 7).*

Odpowiedzi Redakcji.

WKs. A. P. — Miał Szanowny Ksiądz całkowitą słuszność. Wszelka kwesta wśród parafjan w związku z wizytacją kanoniczną, nietylko jest „grubym nietaktem“, na który słusznie w tym wypadku narzekali parafjanie, lecz stoi w sprzeczności z kan. 346, który XX. Biskupom nakazuje: „Studeant Episcopi debita cum diligentia, sine inutilibus moris, pastoralem visitationem absolvere: *caveant, ne superfluis sumptibus cuiquam graves onerosive sint*“. A więc to samo powinno obowiązywać i proboszcza, *ne gravis et onerosus sit parochianis* z powodu wizytacji. Zresztą — wyraźnym żądaniem J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity jest, co stanowi już legem particularem naszej archidiecezji, aby wszystko w czasie wizytacji odbyło się „jak najskromniej“, aby z powodu jej nie ponoszono nadzwyczajnych kosztów. Co też i praktyka potwierdza.

WW.XX. Saw. Radz. — Broszura *Kak stali wy prawosławnymi?* wyczerpana. Czy będzie nowe wydanie, nie wiemy.

WX. Gr-ski. — Nowe wydanie *Podręcznika Adoracyjnego* jest w przygotowaniu. Prawdopodobnie w końcu października r.b. ukaże się na półkach księgarskich.

Od Administracji.

Prosimy o łaskawe rychlejsze regulowanie prenumeraty za I i II. półrocze r. b.

Drukowane za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redaktor i Wydawca

X. FRANCISZEK KAFARSKI

DRUK JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE.